

KS. GRZEGORZ GODAWA<sup>1</sup>  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie  
ORCID ID: 0000-0002-2283-3965

ŁUKASZ RYSZKA<sup>2</sup>  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie  
ORCID ID: 0000-0001-8267-7426

## PEDAGOGICZNY WYMIAR DZIAŁALNOŚCI BŁOGOSŁAWIONEJ HANNY CHRZANOWSKIEJ (1902-1973)

PEDAGOGICAL DIMENSION OF THE WORK OF BLESSED HANNA CHRZANOWSKA  
(1902-1973)

### Abstract

Support offered to ill people by H. Chrzanowska had a pedagogical dimension which found its manifestation in her educational activity among nurses, her direct support offered to ill people and care for her own development. A method which she used at work fell into the category of meeting, dialogue and real involvement. Moreover, axiology and a personalistic reference which assumes respect for human dignity played a significant role in Chrzanowska's work. She became a role model. The major source of her motivation for supporting others was her faith in God.

**Keywords:** Hanna Chrzanowska, nursing, education, teaching, values

### Abstrakt

Działalność H. Chrzanowskiej na rzecz chorych posiada pedagogiczny wymiar, który wyraża się w prowadzonej przez nią edukacji pielęgniarek, bezpośredniej pomocy świadczonej chorym oraz troski o własny rozwój. Metoda wykorzystywana przez nią w pracy zawierała się w kategorii spotkania, dialogu i autentycznego zaangażowania. Dużą rolę odgrywała aksjologia oraz personalistyczne odniesienie zakładające poszanowanie godności każdego człowieka. Realizując te cele, Chrzanowska stała się autorytetem wychowawczym. Fundamentalnym źródłem jej motywacji do działań na rzecz innych była wiara w Boga.

**Słowa kluczowe:** Hanna Chrzanowska, chory człowiek, wychowanie, wartości

---

<sup>1</sup> Ks. dr hab. Grzegorz Godawa, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, adiunkt z habilitacją na Wydziale Nauk Społecznych, Katedra Pedagogiki Ogólnej w Instytucie Nauk o Rodzinie, [grzegorz.godawa@upjp2.edu.pl](mailto:grzegorz.godawa@upjp2.edu.pl).

<sup>2</sup> Dr Łukasz Ryszka, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, adiunkt na Wydziale Nauk Społecznych, Katedra Pedagogiki Ogólnej w Instytucie Nauk o Rodzinie, [lukasz.ryszka@upjp2.edu.pl](mailto:lukasz.ryszka@upjp2.edu.pl).

## WSTĘP

Pomaganie drugiemu człowiekowi przekracza zakres działań medycznych i opiekuńczych. Chcąc rzeczywiście pomóc, trzeba rozpoznać i rozważyć sytuację problemową, w której znajduje się potrzebujący, a nade wszystko zidentyfikować zakres jego potrzeb. W pomaganiu ważne są również cechy osoby angażującej się w pomoc, postawa, którą przyjmuje wobec potrzebującego, a także posiadane kompetencje i umiejętności interpersonalne. Idea wsparcia wykracza więc poza wymiar pragmatyczny, gdyż pomoc udzielana człowiekowi domaga się podjęcia działań na miarę jego godności, a ta odwołuje się do aksjologicznego wymiaru funkcjonowania człowieka. Stąd rodzi się postulat wchodzenia w relację z drugim człowiekiem na płaszczyźnie społecznej, psychologicznej, kulturowej czy instytucjonalnej. Ważny jest także dużo głębszy wymiar pomagania, który odnosi się do rzeczywistości, więzi i wartości duchowych. W tym znaczeniu pomaganie jest spotkaniem i dialogiem osób, które objawia wartości niematerialne (Biernat 2011, 4).

Działalność bł. Hanny Chrzanowskiej wpisuje się w te założenia. W swojej prekursorskiej pracy Chrzanowska spotykała się z chorymi i organizowała dla nich pomoc. Szanowała ich godność. Beatyfikacja Chrzanowskiej, która odbyła się 28 kwietnia 2018 roku w Krakowie, potwierdziła wyjątkowość jej postawy wobec chorych i ich cierpienia. Interesującym aspektem tej postawy był wychowawczy i edukacyjny wymiar podejmowanych przez nią działań. Hanna została zapamiętana nie tylko jako wybitna pielęgniarka i organizatorka pomocy chorym, ale także jako wychowawczyni. Jej talent pedagogiczny oraz zdolności nawiązywania kontaktu z drugim człowiekiem były wysoko oceniane zarówno przez środowisko pielęgniarskie jak i przez samych chorych (Archiwum 1957). Ukazanie pedagogicznego wymiaru jej działalności pomocowej jest zasadniczym celem artykułu. Aby ukazać działalność pedagogiczną Chrzanowskiej, wybrano zagadnienie edukacji pielęgniarek, kwestię bezpośredniej pomocy świadczonej chorym i jej wychowawcze znaczenie oraz ideę troski o własny rozwój. Analiza literatury przedmiotu pozwoli na wyodrębnienie zasadniczych kategorii pedagogicznych obecnych w jej pracy.

## 1. KSZTAŁCENIE I WYCHOWANIE PIELĘGNIAREK

Chrzanowska przez całe swoje życie zawodowe była zaangażowana w edukację kadry pielęgniarskiej. Zdobywszy odpowiednie wykształcenie i kompetencje, przekazywała je innym w formie wykładów, prelekcji i zajęć praktycznych. W 1926 r. Chrzanowska rozpoczęła pracę dydaktyczną jako instruktorka pielęgniarstwa w Uniwersyteckiej Szkole Pielęgniarek i Higienistek w Krakowie. Od 1931 r. pełniła funkcję asystentki dyrektorki Warszawskiej Szkoły Pielęgniarek. W czasie wojny pracowała w Dziale Opieki nad Uchodźcami i Wysiedlonymi w Krakowie, gdzie prowadziła szkolenia sanitariuszek do opieki nad rannymi i ochotniczek do pracy z uchodźcami. Troszczyła się także o dzieci oraz organizowała adopcję sierot (Miller i Jantos

2018b). Wkrótce po wyzwoleniu Krakowa spod okupacji hitlerowskiej podjęto starania o reaktywowanie Uniwersyteckiej Szkoły Pielęgniarek i rozpoczęto kształcenie uczennic (Rydłówna 2018). Chrzanowska zgłosiła się do pracy w tej szkole i pełniła w niej funkcję Kierownika Szkolenia w Otwartej Opiece Zdrowotnej, a następnie zastępcy dyrektora. Jednocześnie prowadziła liczne szkolenia z zakresu pielęgniarstwa domowego, skierowane do pielęgniarek świeckich i siostr zakonnych. Kształciła także instruktorki pielęgniarstwa (Miller i Jantos 2018a). W latach 1957-1958 pełniła obowiązki dyrektorki Szkoły Neuropsychiatrycznej w Kobierzynie. Brała także udział w konsultacjach podczas prac nad organizacją pielęgniarstwa środowiskowego oraz współtworzeniem Wydziału Pielęgniarstwa w Lublinie.

Chrzanowska pełniła również funkcję redaktorki naczelnej czasopisma „Pielęgniarska Polska”, będącego pierwszym i w tamtym czasie najważniejszym czasopismem zawodowym dla pielęgniarek (Cisińska 2013, 112). Była autorką 60 artykułów dotyczących w głównej mierze zagadnień pielęgniarstwa (Florkowska 2018, 291). Duże znaczenie edukacyjne miały jej książki, zwłaszcza współautorska pozycja pt. *Zabiegi pielęgniarstwa* (Chrzanowska i Kulczyńska 1938), *Pielęgniarstwo w otwartej opiece zdrowotnej* (Chrzanowska 1960) czy wydany pod redakcją I. Ćwiertni *Rachunek sumienia pielęgniarki* (Chrzanowska 2002). Chrzanowska pisała także utwory literackie pod pseudonimem Agnieszka Osiecka, wśród których należy wymienić *Klucz niebieski* (Osiecka 1934), *Krzyż na piaskach* (Osiecka 1938) czy *Płonący śnieg* (Osiecka [bmrw]; Matoga 2018). Ich lektura jest wyrazem zmian jakie zachodziły w jej życiu, zwłaszcza w sposobie patrzenia na sprawy wiary i religii. Zwieńczeniem duchowej przemiany Chrzanowskiej stało się pielęgniarstwo domowe (Kachocka i Janiuk 2008, 175).

Jednym z kluczowych zagadnień poruszanych w publikacjach Chrzanowskiej jest rozumienie zawodu pielęgniarki, który był przez nią traktowany jako powołanie. W *Rachunku sumienia pielęgniarki* pisała: „Moja praca, to nie tylko mój zawód, ale – powołanie. Powołanie to zrozumieć, jeśli przeniknę i przyswoję sobie słowa Chrystusa: «nie przyszedłem, aby mnie służyło, ale abym służył»” (Chrzanowska 2019). Powołanie do bycia pielęgniarką ściśle łączyła z wiarą w Chrystusa i realizacją ewangelicznych wskazań. Co oczywiste, w jej przekonaniu wiara nie stanowiła kryterium przynależności do zawodu pielęgniarki. Jednak podkreślenie znaczenia motywacji z niej płynącej posiadało duże znaczenie dla osób wierzących zaangażowanych w pomoc, gdyż przypominało o tym, że praca zawodowa wiąże się z życiowym powołaniem. Dla osób, które angażują się w pomoc drugiemu człowiekowi i jednocześnie identyfikują się z chrześcijaństwem, wskazania Chrzanowskiej są w tym kontekście wciąż aktualne.

Hanna starała się w swoim życiu realizować przyjęte wartości i zasady, dlatego można mówić o bezpośrednim oddziaływaniu edukacyjnym na osoby towarzyszące jej w pracy. W tym znaczeniu była dla nich autorytetem i wzorem postępowania (Iwanicka-Maciura i Smoleń 2014, 60-61). Była tego świadoma, ale jednocześnie miała duży dystans do m.in. przypisywanych jej zasług. Starła się to przekazać

młodym adeptkom pielęgniarstwa, gdyż zawód ten to według niej szczególne powołanie, dające z jednej strony możliwość samorealizacji, ale nakładające także obowiązki. Świadomość tego dla Chrzanowskiej odgrywa istotną rolę w kształtowaniu wszystkich relacji społecznych zachodzących w procesie leczenia. O tym jak znaczące dla pracy pielęgniarki jest nabycie takich umiejętności świadczy wypowiedź na temat umiejętności dojrzałego traktowania wyrazów wdzięczności:

„Wdzięczność jest tak piękną, tak sprawiedliwą cechą, że powinniśmy jej oczekiwać nie tylko dla siebie, ile cieszyć się nią dla tego, który ją okazuje. To jego wielkie bogactwo. Nie jest przecież dla nas samych. Jest to wdzięczność Bogu działającemu przez nas. (...). Owszem, niech chorzy będą wdzięczni. Ogromna ich większość jest wdzięczna tak, że mogłoby się nam w głowach przewrócić, gdyby nie to, że się czujemy właśnie tylko narzędziem” (Chrzanowska 2018f, 200-201).

Środowisko pielęgniarstwa doceniało profesjonalizm i osobistą postawę Chrzanowskiej, czego dowodem są nadane jej odznaczenia państwowe i kościelne (Hanna Helena Chrzanowska 2018). Warte uwagi są wspomnienia osób z nią współpracujących. Podkreślają one jej oddanie i zaangażowanie w opiekę nad chorymi. Zakres oddziaływania jej autorytetu uwidocznił się szczególnie podczas jej pogrzebu, który odbył się 2 maja 1973 r. Wśród zachowanych świadectw ważne miejsce zajmuje mowa pogrzebowa wygłoszona przez kard. Karola Wojtyłę, który wypowiedział wówczas następujące słowa:

„Dziękujemy Ci, Pani Hanno, że byłaś wśród nas, że byłaś taką, jaką byłaś. Dziękują Ci za to opiekunki chorych, siostry zakonne, pielęgniarki, młodzież akademicka – cały Kościół krakowski. Dziękuję Ci za to jako biskup Kościoła krakowskiego. Byłaś dla mnie ogromną pomocą i wsparciem. Dziękujemy Panu Bogu za to życie, które miało taką wymowę, które pozostawiło nam świadectwo tak bardzo przejrzyste, tak bardzo czytelne” (Wojtyła 2018, 258).

Przytoczone słowa ukazują nie tylko szacunek, jakim Chrzanowska cieszyła się w środowisku osób zaangażowanych w działalność pomocową ale podkreślają jej oddanie i zaangażowanie w opiekę nad chorymi, które rozumiała jako powołanie społeczne, odciskające się w znacznym stopniu na dobru innych ludzi (Kubik 2018, 236). Ten sposób postrzegania i traktowania drugiego człowieka przez Chrzanowską spełnia społeczne oczekiwania stawiane współczesnym autorytetom.

Warto podkreślić, iż K. Wojtyła opracował koncepcję człowieka jako osoby, odwołując się do antropologicznych podstaw wychowania w duchu personalizmu chrześcijańskiego. Koncepcja ta, bazująca na znaczeniu autorytetu, była za życia Chrzanowskiej i jest również dzisiaj aktualną alternatywą dla koncepcji człowieka spełniającego się w oparciu o własny egoizm (Olbrycht 1997, 107).

Znaczenie autorytetu jest ściśle związane z przemianami zachodzącymi w społeczeństwie. Obecnie realną wartość posiada autorytet zdobyty dzięki zaangażowaniu, determinacji i odwadze wychowawcy (Karłyk-Ćwik 2014, 45), mniej

w oparciu o otrzymany mandat społeczny. Właśnie dzięki takim cechom budował się autorytet Chrzanowskiej. Proces wychowania w oparciu o autorytet rozpoczyna się od samego wychowawcy, który najpierw rozbudził w sobie własne wnętrze (Śliwerski 2003, 69) i tą siłą inspiruje innych. Jak zauważa Bogusław Śliwerski, tak rozumiane wychowanie dokonuje się w atmosferze spotkania i dialogu, co umożliwia „uznanie i afirmację wolności. Dzięki niemu obie strony interakcji mogą ujawniać i urzeczywistniać wobec siebie wartości nadające sens ich życiu” (Śliwerski 2012, 199). Wychowawcza interakcja stwarza możliwość wzajemnego oddziaływania na siebie podmiotów biorących udział w procesie wychowania i otwiera szerokie perspektywy rozwojowe.

Rozpatrując pedagogiczny wymiar działalności Chrzanowskiej, można przyjąć, że w swej pracy nauczycielskiej i wychowawczej przywiązywała duże znaczenie do profesjonalizmu podejmowanych przez nią działań, a także do troski o ukształtowanie podobnych postaw wśród pielęgniarek. Charakterystyczne dla niej jest również odwołanie się do znaczenia autorytetu, dzięki czemu kształcenie nabierało wymiaru wychowawczego.

## 2. WYCHOWAWCZY WYMIAR POSŁUGI WOBEC CHORYCH

Zaangażowanie Chrzanowskiej w domową posługę na rzecz chorych było wyrazem jej osobistych pragnień. Czynnikiem zewnętrznym, który przyczynił się do podjęcia decyzji o zakończeniu pracy zawodowej, było zwolnienie jej ze stanowiska dyrektorki Szkoły Neuropsychiatrycznej w Krakowie-Kobierzynie, czego bezpośrednim powodem była likwidacja szkoły. Z początkiem października 1958 r. Chrzanowska przeszła na wcześniejszą emeryturę (Kubik 2018, 135-136). Zakończenie pracy zawodowej jako instruktorki, nauczycielki i dyrektorki nie oznaczało wycofania się z pracy na rzecz środowiska pielęgniarskiego. Czas, który miała do dyspozycji, poświęciła przede wszystkim na opiekę nad chorymi w domach, zgodnie z osobistym planem na emeryturę. W jednym ze swoich listów pisała:

„Długie lata byłam instruktorką, dyrektorką. Kierowałam, rządziłam, egzaminowałam. Co za radość na stare lata dorwać się do chorych: myć, szorować, otrząsać pchły. Prostota, zwyczajność zabiegów – to najważniejsze dla chorego. Wycofać siebie, puścić się na szerokie wody miłości, nie z zaciśniętymi zębami, nie dla umartwienia, nie dla przymusu, nie traktować chorego jako «drabiny do nieba»” (Chrzanowska 2018b, 227).

Pasja i osobiste zaangażowanie, z jakim podjęła się opieki nad chorymi, towarzyszyły jej w długoletnim szerszym zacięciu idei pielęgniarstwa domowego. Zasadniczym problemem ówczesnej rzeczywistości w Polsce był jednak brak informacji o osobach, które można byłoby objąć taką opieką. Służba zdrowia nie dysponowała wówczas danymi o ludziach starszych, opuszczonych czy samotnych, którzy nie są w stanie opuścić własnych mieszkań z powodu choroby. Pomysłem Hanny na zaradzenie

takiej sytuacji była diagnoza sytuacji chorych w oparciu o informacje pozyskiwane za pośrednictwem Kościoła. Dzięki temu można było dotrzeć do tych osób i zadbać o ich potrzeby materialne i duchowe (Kachocka i Janiuk 2008, 175).

Na początku swojej działalności Chrzanowska realizowała ideę pomocy wraz z A. Rumun i Z. Szendlak. Z czasem przybywało osób pomagających, a troska o zabezpieczenie komfortu życia osób przewlekle i terminalnie chorych pozostawała priorytetem. Chrzanowska traktowała potrzeby chorych ludzi z wielką uwagą, więc integralne spojrzenie na chorego stanowiło fundament propagowanego przez nią pielęgniarstwa. Pisała, że „choć nieustannie w pracy naszej kładzie się nacisk na same usługi ściśle pielęgniarские, ani na chwilę nie wolno nam zapomnieć, że z nimi nierozłącznie są związane usługi dla psychiki, duszy chorego. Dopiero ich sprzężenie stanowi istotę pielęgniarstwa w ujęciu chrześcijańskim” (Chrzanowska 2018f, 171).

Dążenie do zapewnienia choremu człowiekowi wsparcia wykraczającego poza zabiegi pielęgnacyjne było świadomie wybraną drogą realizacji opieki nad tymi, którzy nie otrzymywali należytej pomocy ze strony państwa (Chrzanowska 2018c, 287). Chrzanowska wiedziała, że przynoszenie ulgi cielesnej oraz psychicznej umożliwia i ułatwia choremu otwarcie na drugiego człowieka, Boga, sakramenty i modlitwę. Jednak przestrzegała przed postawą nieuprawnionego prozelityzmu, który naruszałby wolność chorego człowieka bądź uzależniał udzielenie pomocy od jego wierzeń i przekonań.

Wychowawcza troska o drugiego człowieka wyrażała się również w dążeniu do pozytywnej zmiany w jego życiu, w którym nierzadko dominował smutek i samotność. Chrzanowska, znając sytuację ludzi chorych, w jednym ze swoich przemówień powiedziała:

„Jedna cecha wspólna da się zauważyć [u chorych], a mianowicie skoncentrowanie się na własnych potrzebach, wyobcowanie się ze świata. Występuje to w większym lub mniejszym stopniu, czasem przyjmuje postać właśnie przykry. Temu nie można się dziwić, tym bardziej nie można się oburzać. Trzeba to przyjąć jako zrozumiałe zjawisko. Troszkę sobie wyobraźmy – troszeńkę, bo całkowite wczucie się w chorego dla nas zdrowych jest wręcz niemożliwe, co by z nami było, gdybyśmy stanęli, a raczej położyli się na ich miejscu” (Chrzanowska 2018e, 228).

Jedną z form przeciwdziałania temu zjawisku było umożliwienie chorym opuszczenia domu czy mieszkania. Pomysł zabierania przewlekle chorych na kilkunastodniowy wyjazd ukonkretnił się w 1964 r., kiedy Chrzanowska zorganizowała pierwsze oraz kolejne rekolacje w Trzebini (Matoga 2018). Wyjazdy te dawały chorym możliwość spędzenia czasu poza środowiskiem ich codziennego funkcjonowania, budziły w chorych radość i nadzieję, a także otwierały horyzonty myślowe. Dokonywało się to w atmosferze wiary i modlitwy, ale także podczas spotkań z wolontariuszami, których grono stanowili głównie studenci. Wyjazdy owocowały również wieloletnimi znajomościami, które pomagały pokonać samotność i wzmacniały wiarę w dobro.

Inicjatywy podejmowane przez Chrzanowską przeciwdziałały zjawiskom, które obecnie określa się jako wykluczenie społeczne (Belcer 2013, 9) oraz automarginalizacja (Zielińska-Król 2015, 71). Choroba i niepełnosprawność wciąż są jednymi z podstawowych przyczyn ekskluzji społecznej oraz życiowej bierności, braku motywacji do przezwyciężania następstw dysfunkcji oraz wyznaczania sobie celów życiowych (Zielińska-Król 2015, 72). Aktywizacja chorych i niepełnosprawnych daje szansę na przezwyciężenie części tych trudności i przerwanie błędnego koła autoizolacji. Chrzanowska zdawała sobie z tego sprawę, dlatego starała się uwrażliwiać innych na cierpienia i oczekiwania ludzi chorych.

Autorskie inicjatywy Chrzanowskiej były pionierskimi działaniami na niewielką skalę. Miały jednak znaczne oddziaływanie środowiskowe. Świadectwem tego są wspomnienia chorych, którym Chrzanowska poświęciła swoje życie. Niektóre z nich zostały zamieszczone w „Tygodniku Powszechnym” z okazji dziesiątej rocznicy śmierci Chrzanowskiej (Chorzy o Hannie Chrzanowskiej 1983, 8). Także dla osób opiekujących się chorymi rekolekcje te stanowiły ważny bodziec do osobistego rozwoju (*Promieniowanie posługi* 1999, 54).

Pomoc przewlekłe chorym w domach wiązała się z koniecznością konfrontacji teoretycznych założeń działań pomocowych z realiami życia. W środowisku cierpienia idee wychowawcze również były poddawane weryfikacji np. gdy ich realizacja na pewnym etapie domagała się stawiania wymagań chorym i ich bliskim. Chrzanowska, bardzo dobrze znając potrzeby środowiska dotkniętego cierpieniem, postulowała, by stawiając i egzekwując wymagania, stosować zasadę ograniczonej konsekwencji, np. w kwestii higieny. Swoim przykładem i nauczaniem pokazywała, że należy dążyć do podniesienia poziomu higieny w odwiedzanych domach, gdyż przekłada się ona na dobro chorego. Jednak nie absolutyzowała tego wymagania:

„Każdą pielęgniarkę razi brud i nieporządek w mieszkaniu chorego. Po prostu trudno na to patrzeć. Jeśli jednym z naszych obowiązków jest uczenie, to czyż do uczenia nie należy również higiena? Na pewno tak. Tylko że trzeba postępować tu bardzo oględnie. Jedną z zasad każdej pielęgniarki zatrudnionej w otwartej opiece zdrowotnej jest dawanie tylko takich pouczeń, które są możliwe do realizacji” (Chrzanowska 2018f, 212).

Stosując i promując tę zasadę, Chrzanowska pokazywała granice możliwych zmian w życiu chorego i jego bliskich. Zalecając cierpliwość i wytrwałość, wierzyła w możliwość współpracy i osiągnięcia sukcesów na tej płaszczyźnie. Chrzanowska swoim życiem pokazywała, na czym polega okazywanie troski choremu człowiekowi w taki sposób, by udzielana mu pomoc mogła go wzmocnić i zainspirować do rozwoju. W ten sposób zmniejszała zagrożenie wystąpienia zjawiska, które obecnie określa się jako syndrom wyuczonej bezradności (Moczydłowska 2005, 421). Jest ono często wynikiem udzielania pomocy bez zachowania wychowawczego wymiaru podejmowanych działań.

Chrzanowska zalecała postawę otwartości i rozumnej życzliwości wobec chorego również w sytuacji zbliżania się do kresu życia. Proponując szczerą i uspokajającą rozmowę, łagodzenie bólu oraz pomoc w pogodzeniu się z koniecznością odejścia, starała się wyjść naprzeciw nieuchronnym wydarzeniom (Chrzanowska 2018f, 220-221). Taka postawa pielęgniarki jest tożsama z modelem opieki nad chorymi opracowanym przez Cicely Saunders, twórczynię współczesnego ruchu hospicyjnego (Saunders 1988, 172). Choć biografie tych kobiet nie wskazują, że kiedykolwiek się spotkały, realizowane przez nie idee są sobie bardzo bliskie. Można więc uznać H. Chrzanowską za prekursorkę ruchu hospicyjnego, który w Polsce rozwinął się po jej śmierci (Szot 2009, 231-232).

Pomaganie przewlekle choremu człowiekowi słusznie kojarzy się ze stagnacją oraz monotonią powtarzanych czynności pielęgnacyjnych. Koncepcja udzielania pomocy przyjęta przez Chrzanowską przekraczała ten schemat myślowy. Dzięki potraktowaniu opieki nad chorym człowiekiem w kategorii spotkania, monotonia została pokonana przez osobiste zaangażowanie pielęgniarek, budowanie relacji oraz ich kreatywność. To sprawiało, że opieka nad chorym człowiekiem nabierała wymiaru wychowawczego, przez co przyczyniała się jego osobistego rozwoju.

### 3. TROSKA O WŁASNY ROZWÓJ DUCHOWO-RELIGIJNY

H. Chrzanowska posiadała cechy osobowości, które pomagały jej sprostać trudnym wymaganiom. Nie były one jednak wystarczające w obliczu obowiązków (Klich 2016/2017, 260). Dlatego, oddając swój czas, umiejętności i siły chorym, Chrzanowska nie zapomniała o własnym rozwoju duchowo-religijnym. Wychowywała się w rodzinie, która miała szeroki dostęp do dóbr kultury i chętnie z niego korzystała. W dużej mierze przyczynił się do tego ojciec Hanny, profesor I. Chrzanowski, który po ukończeniu studiów w Warszawie, Wrocławiu, Berlinie i Paryżu, w 1910 r. objął Katedrę Historii Literatury Polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. I. Chrzanowski dbał, by dzieci miały rozeznanie we współczesnej kulturze. Opisując więź z ojcem, Hanna podkreślała wielką wartość dzieł literackich, „którymi Ojciec nasycił całe moje brata i moje dzieciństwo” (Chrzanowska 2018d, 29).

Ważnym etapem w duchowym rozwoju Chrzanowskiej był jej pobyt poza granicami Polski, szczególnie w Paryżu, dokąd udała się w 1925 r. dzięki otrzymanemu stypendium (Zuchniewicz 2017, 81-84). Wspomnienie piękna Paryża, a zwłaszcza zasobów Luwru, w którego galeriach się „zadomowiła”, pozostało w niej na całe życie (Chrzanowska 2018d, 117). Druga wojna światowa doprowadziła do śmierci jej ojca i brata Bohdana. Diametralnie zmieniła status materialny rodziny. Zaangażowanie Hanny w pracę na rzecz ofiar wojny, a później pielęgniarstwa domowego nie pozbawiło jej potrzeby rozwoju duchowego, dokonującego się w przestrzeni wartości. Kochała muzykę Beethovena, słuchała Pendereckiego, bywała w teatrach i w Piwnicy pod Baranami. W jej życiu znaczenia nabrała duchowość, która pozwala człowiekowi zrozumieć siebie, jego własny sens życia i własną naturę. Ona kieruje człowieka

w stronę świata wartości wyższego rzędu, przez co nadaje życiu sens, zaspokajając jednocześnie pragnienie miłości i wolności. Wartości duchowe to najbardziej podstawowe dobra, które umożliwiają rozwój tego, co w życiu człowieka najważniejsze i specyficznie ludzkie (Krzyżanowska-Łagowska 2005, 37-38).

Idea pomagania drugiemu człowiekowi była obecna w świadomości Hanny od czasów dzieciństwa. Wiązała się ona ze „szlachetnością serc”, jakiej doświadczała w swoim otoczeniu. Jak wspomina, wzrastała „w atmosferze pomocy drugim i tzw. wówczas dobroczynności jako najnaturalniejszej aury” (Chrzanowska 2018d, 22). Owa aura i szlachetność były zasadniczymi motywami podejmowanych działań filantropijnych w gronie najbliższych. Hanna została wychowana w duchu służby innym, która opierała się na argumentacji pozareligijnej: „Nigdy nie słyszałam – ja, która wzrosłam w atmosferze dobroczynności i dobroci, że się ją pełni dla miłości Boga i z miłości Boga. Nigdy nie powiedziano mi, że mam być dobra z powodu Boga i dla Boga” (Chrzanowska 2018d, 28). Dzięki temu nastawieniu dokonywał się w niej proces samokształcenia i samowychowania, zmierzający do pełnego rozwoju jej osobowości jak i duchowości. Dla osiągnięcia tego celu niezbędne okazało się uwzględnienie w tym procesie pierwiastka religijnego.

Warto zauważyć, iż działalność filantropijna odgrywa duże znaczenie również w XXI wieku i przyjmuje ona nowe formy. Dobroczynność i życzliwość inspirują jednostki oraz przedsiębiorstwa do pomagania innym. Szeroki zakres tej działalności pokazuje, że potrzeba dzielenia się z innymi przekracza różnice w wierzeniach czy poglądach. Laickie korzenie tej działalności sprzyjają aktywizacji dobroczynnej osób, dla których motywacje religijne do pomagania nie są istotne (Teneta-Skwiercz 2011, 298-299).

Religijność w życiu Chrzanowskiej rozwinęła się wraz z wewnętrzną przemianą, która zaszła w jej życiu w 1932 roku (Amato 2018). Przełom ten dokonał się w bardzo intymnej i tajemniczej atmosferze, o czym świadczy fakt, że ona sama nigdy o nim publicznie nie opowiadała. Wiadomo jednak, że jej dotychczasowe życie duchowe zostało ubogacone poprzez wiarę w Boga. Religijność Chrzanowskiej rozwijała się w oparciu o podstawowe formy osobistej i wspólnotowej modlitwy. Dążąc do świętości, podjęła wysiłek duchowy wyrażający się poprzez „modlitwę, komunie świętą i adorację Eucharystii, poprzez rekolekcje, ćwiczenia duchowe, a także odmawianie różańca. Hanna, jako oblatka benedyktyńska, z radością i entuzjazmem realizowała benedyktyński charyzmat modlitwy liturgicznej oraz pracy zawodowej ukierunkowanej na chorych” (Amato 2018).

W klasztorze benedyktyńskim w Tyńcu urzekła ją uroczysta liturgia, śpiew gregoriański, powaga, pokój, radość i szukanie we wszystkim Boga. Przyjeżdżała tam na krótkie pobyty, żeby się wyciszyć i „naładować akumulatory” (*Oblaci – wspomnienia* 2018). Religijność Chrzanowskiej charakteryzowała się zaufaniem, nadzieją i wdzięcznością, będącymi cechami psychologicznej postawy określanej jako religijna ufność (Chaim 2012, 77). Świadomość bycia obficie obdarowaną przez Boga wyzwała zachwyty i wdzięczność:

„Jestem tak nieskończenie wdzięczna Bogu, że mnie właśnie kazał to wszystko zrobić. Że mnie zaskoczył, jakoś olśnił. Że mi już tu, na ziemi, okazał Swoje miłosierdzie, że mi przebaczył tak wiele zła, które Jemu Samemu czyniłam długo w swym pokręconym życiu. Bo przecież to, że mnie rzucił do pracy wśród chorych, to przecież dowód przebaczenia i łaski. Bóg jak wiem, jest huraganem miłości. I każąc mi tak a nie inaczej służyć, porwał mnie w ten wir, w ten huragan jako drobny listek, jako pyłek kręcący się na peryferiach tylko, ale i tak porwany ruchem, niepojętym ruchem Miłości” (Chrzanowska 2018a, 251-252).

Zaangażowanie religijne nie odrywało Chrzanowskiej od trudnych realiów codziennego życia. Jej religijność nie miała nic z egzaltacji czy aktorstwa. Umiejętność połączenia bogatego życia duchowego z intensywnym zaangażowaniem wobec chorych, a także czynnego uczestnictwa w życiu Kościoła ze zdrowym krytycyzmem wydaje się świadczyć o dojrzałej religijności Chrzanowskiej i pozytywnie weryfikuje jej osobisty rozwój.

#### ZAKOŃCZENIE

Przeobrażenia społeczne wymuszają konieczność dostosowania się do ciągle zmieniających się warunków pracy z drugim człowiekiem. Pewne elementy winny jednak pozostać niezmiennie. Należą do nich wartości, które ze względu na swój stały charakter stanowią istotne odniesienie dla działań podejmowanych ze względu na dobro drugiego człowieka. Doświadczenie wartości w spotkaniu z drugim człowiekiem oraz poświęcenie się dla niego skutkuje zdolnością tworzenia niesza-blonowych rozwiązań w działalności pomocowej.

Istotne miejsce wśród wartości promowanych przez Chrzanowską zajmowała godność człowieka. To podejście wskazuje na bliski związek Chrzanowskiej z personalizmem chrześcijańskim, zgodnie z którym wartość człowieka tkwi w nim samym. Dlatego osoba ludzka nie może być traktowana instrumentalnie, jako środek do celu, a nawet jako „drabina do Boga”. Pomaganie choremu zakłada podejmowanie wysiłku zmierzającego do odnalezienia prawdy o nim samym i jego egzystencji. Tę egzystencję określają w zasadniczy sposób relacje i związki z innymi ludźmi, jak również osobowa relacja człowieka z Bogiem. To integralne ujęcie człowieka daje podstawę do udzielenia mu pomocy adekwatnej do tego, kim jest i czego potrzebuje.

Założenia te są obecne w wychowaniu chrześcijańskim. Posiada ono różne odmiany, ale w kontekście rozważań nad wychowawczymi aspektami działalności Chrzanowskiej warto zwrócić uwagę na umiejscowienie idei personalizmu w egzystencjalnych uwarunkowaniach życia chorych ludzi. Personalistyczne założenie, że osoba nie może realizować siebie bez miłości i ofiary, a także bez wyjścia naprzeciwko innej osobie (Gorban 2015, 230), miało w dziele Chrzanowskiej bardzo konkretny wymiar.

Janusz Tarnowski w artykule opublikowanym wkrótce po śmierci wybitnej pielęgniarki zwrócił uwagę na trzy zasadnicze kategorie egzystencjalne, które są niezbędne w wychowaniu chrześcijańskim: spotkanie, dialog i autentyczne za-

angażowanie (Tarnowski 1974, 15). Biorąc pod uwagę wyniki analizy literatury przedmiotu, można przyjąć, że w działalności Chrzanowskiej kategoria spotkania odgrywała istotną rolę. Obejmowała ona spotkanie z Bogiem i drugim człowiekiem. Dla Hanny oba te wymiary były zespolone do tego stopnia, że była przekonana, iż, pomagając choremu człowiekowi, pomaga Chrystusowi. Pomimo znacznej ograniczonej ilości wolnego czasu dbała o swój rozwój duchowy i religijny. Spotkanie z drugim człowiekiem było dla niej źródłem fascynacji i satysfakcji, ale jako dobry wychowawca nie narzucała swojej osoby, stając niejako z boku i organizując możliwość spotkań z innymi ludźmi. Dzięki temu możliwe stały się wyjazdy chorych i spotkania z innymi chorymi oraz wolontariuszami.

Dialog w życiu Chrzanowskiej rozpoczął się również w relacji z Bogiem, a jego kontynuacją było dialogiczne nastawienie na drugiego człowieka. Umiejętność słuchania jego potrzeb stała się podstawą profesjonalnej diagnozy sytuacji chorego. Postawa dialogiczna pozwalała także na zaistnienie sprzężenia zwrotnego, poprzez które osoba opiekująca się chorym staje się jego uczniem. W ten sposób Hanna stawiała się uczennicą chorych, którymi się opiekowała. Być może w tej zależności należy dostrzec jedno ze źródeł jej sukcesów dydaktycznych. Bycie instruktorką przy jednoczesnym zachowaniu postawy słuchania i uległości wobec chorych nadawało jej przekazowi szczególną nośność.

Zakres i autentyczność zaangażowania Chrzanowskiej budziły szacunek środowiska. Pasja, z jaką podejmowała zajęcia dydaktyczne, a także służbę wobec drugiego człowieka, zostały wielokrotnie docenione. W jej pracy nie chodziło jedynie o wypełnianie obowiązków i przestrzeganie zasad. Chodziło także o znajdowanie kreatywnego potencjału i wykorzystywanie go w pracy z drugim człowiekiem. Warto podkreślić, iż autentyczność zaangażowania Hanny wyrażała się nie tylko w liczbie i dynamizmie podejmowanych działań, ale także w trosce o ich profesjonalność. Dlatego tak wielką uwagę przywiązywała do własnego rozwoju zawodowego, budowanego w oparciu o własny potencjał intelektualny oraz możliwości zdobycia nowych doświadczeń zawodowych. Z tego względu stała się płodną i cenioną autorką tekstów zawodowych. Inspirując innych do działania, zwracała uwagę na autentyczność zaangażowania, co miało szczególne znaczenie w pracy z chorym człowiekiem. By to osiągnąć, podejmowała nieustanną pracę nad sobą, która była formą samowychowania.

Dla społeczeństwa, które w coraz mniejszym stopniu pozwala człowiekowi zrozumieć, kim jest on sam i kim jest drugi człowiek, Chrzanowska jest przykładem człowieka autentycznie znajdującego wartość osoby. Jednocześnie swoją postawą i podejmowanym wysiłkiem na rzecz chorych, cierpiących i wykluczonych przez chorobę upomina się o etykę dnia codziennego. Jako wychowawczyni wskazuje na prymat życia duchowego i nieredukowalność osoby do rzeczy. Jest autorytetem, którego oddziaływania przekracza ograniczenia czasowe.

Analizując działalność Chrzanowskiej w kluczu personalizmu egzystencjalnego, należy pamiętać, iż nie stworzyła ona własnej koncepcji wychowawczej ani też nie przyporządkowała swych poczynań któremuś z istniejących nurtów pedagogicznych.

Zastosowała metodę wychowawczą wyłaniającą się z uznawanych przez nią wartości, zdobytej wiedzy i doświadczeń. Zawiera się ona w kategorii spotkania, dialogu i zaangażowania. Ta metoda okazała się skuteczna w czasach i warunkach współczesnych Hannie i może być inspiracją dla dzisiejszych wychowawców i osób pomagającym chorym.

#### BIBLIOGRAFIA:

- Amato, Angelo. 2018. *Błogosławiona Hanna Chrzanowska (1902-1973). Homilia wygłoszona w Krakowie 28 kwietnia 2018*. Dostęp: 28.06.2018. [http://episkopat.pl/kard-amato-podczas-beatyfikacji-hanny-chrzanowskiej-kosciol-swietuje-kreatywnosc-chrzescijanskiego-milosierdzia/#\\_ftn1](http://episkopat.pl/kard-amato-podczas-beatyfikacji-hanny-chrzanowskiej-kosciol-swietuje-kreatywnosc-chrzescijanskiego-milosierdzia/#_ftn1).
- Archiwum Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Krakowie, ZDVI3/194/57. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie, Charakterystyka służbowa H. Chrzanowskiej (21.08.1957).
- Belcer, Agnieszka. 2013. Zbędni, odtrąceni i niechciani – wykluczeni! W: *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki badań*, red. Magdalena Pokrzywa i Sławomir Wilk, 9-24. Rzeszów: Uniwersytet Rzeszowski.
- Biernat, Tomasz. 2011. Duchowy wymiar pracy socjalnej. Potencjał wiary, nadziei i miłości. *Praca Socjalna*, 6, 3-15.
- Chaim, Władysław. 2012. (Wielo)wymiarowość religijności. *Studia Psychologica*, 12(2), 55-94.
- Chorzy o Hannie Chrzanowskiej (w dziesiątą rocznicę śmierci). 1983. *Tygodnik Powszechny*, 20, 8.
- Chrzanowska, Hanna i Teresa Kulczyńska. 1938. *Zabiegi pielęgniarskie*. Kraków: Polskie Stowarzyszenie Pielęgniarek Zawodowych w Warszawie.
- Chrzanowska, Hanna. 1960. *Pielęgniarstwo w otwartej opiece zdrowotnej*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Chrzanowska, Hanna. 2002. *Rachunek sumienia pielęgniarki*, red. Izabela Ćwiertnia. Kraków: Wydawnictwo Arbo.
- Chrzanowska, Hanna. 2018a. Korespondencja w Karolem Wojtyłą. W: Hanna Chrzanowska. *Pamiętniki, listy, notatki*, oprac. Alina Rumun i Marzena Florkowska, 231-254. Kraków: Wydawnictwo Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych im. Hanny Chrzanowskiej.
- Chrzanowska, Hanna. 2018b. List do Sióstr Szarytek w Warszawie. W: Hanna Chrzanowska. *Pamiętniki, listy, notatki*, oprac. Alina Rumun i Marzena Florkowska, 227. Kraków: Wydawnictwo Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych im. Hanny Chrzanowskiej.
- Chrzanowska, Hanna. 2018c. Listy do bliskich i zaprzyjaźnionych osób. W: Hanna Chrzanowska. *Pamiętniki, listy, notatki*, oprac. Alina Rumun i Marzena Florkowska, 261-288. Kraków: Wydawnictwo Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych im. Hanny Chrzanowskiej.

- Chrzanowska, Hanna. 2018d. Pamiętnik. W: Hanna Chrzanowska. *Pamiętniki, listy, notatki*, oprac. Alina Rumun i Marzena Florkowska, 17-158. Kraków: Wydawnictwo Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych im. Hanny Chrzanowskiej.
- Chrzanowska, Hanna. 2018e. Przemówienie w kościele św. Katarzyny w Krakowie (maj 1968). W: Hanna Chrzanowska. *Pamiętniki, listy, notatki*, oprac. Alina Rumun i Marzena Florkowska, 228. Kraków: Wydawnictwo Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych im. Hanny Chrzanowskiej.
- Chrzanowska, Hanna. 2018f. Zagadnienia etyczne w pielęgniarstwie domowym. W: Hanna Chrzanowska. *Pamiętniki, listy, notatki*, oprac. Alina Rumun i Marzena Florkowska, 159-221. Kraków: Wydawnictwo Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych im. Hanny Chrzanowskiej.
- Chrzanowska, Hanna. 2019. *Rachunek sumienia pielęgniarki*. Dostęp: 08.01.2019. <https://hannachrzanowska.pl>.
- Cisińska, Anna. 2013. Polskie czasopiśmiennictwo medyczne jako instrument doskonalenia zawodowego pielęgniarek rodzinnych. *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu*, 19(2), 110-115.
- Florkowska, Marzena. 2018. *Radość dawania. Hanna Chrzanowska we wspomnieniach, listach, anegdotach*. Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM.
- Gorban, Richard. 2015. Filozoficzno-religijna koncepcja personalizmu egzystencjalnego M. Bierdiajewa. *Roczniki Teologiczne*, 62(2), 227-239. DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rt.2015.62.2-13>.
- Hanna Helena Chrzanowska 1902-1973. 2018. Dostęp: 4.07.2018. <http://www.wmpp.org.pl/pl/wzorce-osobowe/hanna-chrzanowska.html>.
- Iwanicka-Maciura, Anna i Ewa Smoleń. 2014. Wizerunek współczesnego absolwenta pielęgniarstwa – spojrzenie przez pryzmat kodeksu etyki. W: *Pielęgniarstwo na rzecz milenijnych celów rozwoju*, red. Beata Dobrowolska, Zofia Foryś i Jerzy Jaśkiewicz, 59-68. Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM.
- Kachocka, Izabela i Janiuk Jerzy. 2008. Przemiana duchowa Hanny Chrzanowskiej. W: *Zawód pielęgniarki na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. Bożena Urbanek, 169-176. Warszawa: Wydawnictwo Makmed.
- Karłyk-Ćwik, Anna. 2014. Autorytet w wychowaniu i resocjalizacji w refleksji przyszłych pedagogów. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*, 33, 43-62. DOI: <http://dx.doi.org/10.17951/lrp.2014.33.0.43>.
- Klich, Anna E. 2016/2017. Służyć Chrystusowi wprost – Sługa Boża Hanna Chrzanowska. *Sosnowieckie Studia Teologiczne*, 13, 254-265.
- Krzyżanowska-Łagowska, Urszula. 2005. *Wartości duchowe w etosie pielęgniarstwie. Duchowość, humanizm, profesjonalizm, holizm*. Kraków: Wydawnictwo ad vocem im. prof. Marka Hieronima Sycha.
- Kubik, Kazimierz. 2018. *Hanna Chrzanowska. Błogosławiona pielęgniarka*. Kraków: SPES.
- Matoga, Halina. 2018. *Notatka biograficzna Służebnicy Bożej Hanny Chrzanowskiej*. Dostęp: 3.07.2018. <http://www.chrzanowska.diecezja.pl/?zyciorys>.

- Miller, Ewa i Piotr Jantos. 2018a. *Kalendarium życia Hanny Chrzanowskiej*. Dostęp: 4.07.2018. <https://hannachrzanowska.pl/kalendarium/>.
- Miller, Ewa i Piotr Jantos. 2018b. *Praca zawodowa Hanny Chrzanowskiej*. Dostęp: 4.07.2018. <https://hannachrzanowska.pl/kalendarium/>.
- Moczydłowska, Joanna. 2005. Wyuczona bezradność – psychologiczna bariera w ograniczaniu nierówności społecznych. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, 6, 419-426.
- Oblaci – wspomnienia*. 2018. Dostęp: 28.06.2018. <http://opactwotyńskie.pl/oblaci-wspomnienia/>.
- Olbrycht, Katarzyna. 1997. Jan Paweł II jako autorytet wychowawczy. Autorytet i jego miejsce we współczesnej kulturze. *Ethos*, 1(37), 101-110.
- Osiecka, Agnieszka. [bmrw]. *Płonący śnieg*. Powieść nie została opublikowana.
- Osiecka, Agnieszka. 1934. *Klucz niebieski*. Warszawa: Marchoń.
- Osiecka, Agnieszka. 1938. *Krzyż na piaskach*. Warszawa: Biblioteka Polska.
- Promieniowanie posługi: materiały z sympozjum w 25-lecie śmierci Hanny Chrzanowskiej, 9 maja 1998 r.*, red. Kazimierz Kubik. 1999. Kraków.
- Rydłówna, Anna. Dzieje wojenne Uniwersyteckiej Szkoły Pielęgniarek w Krakowie 1939-1945 r. 2018. Dostęp: 4.07.2018. <http://www.wmpp.org.pl/pl/szkoly-pielengniarskie/szkola-krakowska.html>.
- Saunders, Cicely. 1988. The Evolution of the Hospices. W: *The History of the Management of Pain. From Early Principles to Present Practice*, red. Ronald D. Mann, 167-178. Park Ridge: Parthenon Publishing Group.
- Szot, Leon. 2009. Powstanie i rozwój ruchu hospicyjnego. *Studia Warmińskie*, 46, 221-236.
- Śliwerski, Bogusław. 2003. *Współczesne teorie i nurty wychowania*. Kraków: Impuls.
- Śliwerski, Bogusław. 2012. *Pedagogika ogólna. Podstawowe prawidłowości*. Kraków: Impuls.
- Tarnowski, Janusz. 1974. Problem chrześcijańskiej pedagogiki egzystencjalnej. *Collectanea Theologica*, 44(1), 5-23.
- Teneta-Skwiercz, Dorota. 2011. Filantropia korporacyjna – istota, formy i motywy dobroczynności przedsiębiorstwa. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego We Wrocławiu*, 220, 297-305.
- Wojtyła, Karol. 2018. Mowa pogrzebowa. W: Hanna Chrzanowska. *Pamiętniki, listy, notatki*, oprac. Alina Rumun i Marzena Florkowska, 255-260. Kraków: Wydawnictwo Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych im. Hanny Chrzanowskiej.
- Zielińska-Król, Katarzyna. 2015. Automarginalizacja jako bariera w adaptacji i re-adaptacji społeczno-zawodowej osoby niepełnosprawnej. *Roczniki Teologiczne*, 62(1), 69-83. DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rt.2015.62.1-4>.
- Zuchniewicz, Paweł. 2017. *Siostra naszego Boga. Niezwykła historia Hanny Chrzanowskiej*. Kraków: Znak.